



Witajcie w drugim numerze naszego periodyku

Ani się obejrzelismy, a wrzesień za nami. Do wakacji zostało już niecałe dziewięć miesięcy, z czego najbliższe pół roku to niestety na zmianę: chlapa, mróz, deszcz, wiatr i ogólnie – zimno.

Dla ciepłolubnych zmarzlaków, do jakich i ja się zaliczam, to trudny czas. Ale nie ma się co poddawać. Zawsze po burzy przychodzi słońce, tak więc po jesieni i zimie znów powróci do nas upragnione ciepło.

Tymczasem, znajdźcie sobie swój patent na przetrwanie w dobrym humorze najbliższych około 180 dni i mimo ponurej aury bądźcie szczęśliwi. Ze swej strony chętnie podzielę się z Wami moimi sposobami na jesienno-zimową aurę, które od wielu lat stosuję z powodzeniem.

Po pierwsze, staram się wysypiać, bo zdrowy sen to podstawa nie tylko zdrowego ciała ale i ducha. Przy czym – uwaga! - nie należy spać zbyt długo. Wylegiwanie w łóżku do południa, czy spędzanie całego weekendu w piżamie, również ma destrukcyjny wpływ na nasze samopoczucie. Jak pokazują wyniki badań, zbyt długi sen i brak zwykłej, codziennej aktywności, może sprzyjać depresji, chorobom krążenia i cukrzycy.

Po drugie, dbam o to co znajdzie się na talerzu, czyli mówiąc wprost – odżywiam się z głową. Przede wszystkim unikam śmieciowego i wysoko przetworzonego jedzenia. Staram się zjadać codziennie porcję warzyw i owoców oraz dbam o prawidłowe nawilżenie. Oczywiście całkowicie wykluczam energetyki, na które panuje, dla mnie zupełnie niezrozumiały popyt. Jak pokazują wyniki badań, picie energetyków prowadzi do odwodnienia, zgagi, osłabienia pracy mózgu,

poczucia niepokoju i bezsenności, a w dalszej perspektywie do występowania zaników pamięci i pogorszenia wydajności intelektualnej.



Po trzecie, dbam o dobre nastawienie, spotykam się z życzliwymi ludźmi, dużo czytam i wolny czas poświęcam na rozwijanie hobby.

Po czwarte i ostatnie dużo się ruszam, bez względu na pogodę codziennie chodzę na spacer i dokładnie wietrzę mieszkanie.

Jeśli kogoś zainspirowałam do opracowania własnego przepisu na przetrwanie zimy, serdecznie zapraszam do podzielenia się na łamach gazetki swoimi patentami. Najciekawsze sposoby będziemy upowszechniać.

Tymczasem zapraszam Was do lektury najnowszego numeru naszego periodyku. Czekają tam na Was wywiad z p. Katarzyną Dumką, która – jako wytrawny biegacz i maratończyk, bardzo interesująco opowiedziała nam o swojej pasji. Znajdziecie tam również książkową **polecijkę** oraz sprawozdania z życia szkoły. Do zobaczenia za miesiąc.

Redaktor opiekun

Wywiad z p. Katarzyna Dumką



W tym miesiącu zaprosiliśmy do rozmowy nauczycielkę historii i wiedzy o społeczeństwie, społecznikę i sportowca w jednym. Mowa tu oczywiście o pani Katarzynie Dumce, która od 2013 roku zasila grono pedagogiczne „Piątki”. Dzisiaj skupimy się przede wszystkim na sportowej stronie życia p. Kasi. Zapraszam do wnikliwej lektury .

Redakcja: Pani Kasiu, od kiedy biega pani w maratonach i co Panią do tego zainspirowało?

P. Kasia: Biegam już ładnych parę lat. Moja przygoda z bieganiem zaczęła się w 2017 roku, tak trochę na przekór samej sobie, ponieważ ja nie lubiłam biegać. Przebiegnięcie jednego kilometra wydawało się dla mnie wielkim wyczynem. Któregoś jesiennego wieczora założyłam buty i postanowiłam trochę potruchoć, żeby wzmocnić kondycję. Przebiegłam pierwsze 5 kilometrów, stwierdziłam, że się nie specjalnie zmęczyłam. Wyszło całkiem nieźle. Postanowiłam włączyć bieganie do moich codziennych treningów, których mam całkiem sporo. Trenuję krav magę, crossfit. Do tego dochodzą ćwiczenia siłowe, pływanie oraz jazda na rowerze. Jest trochę tego. 😊
Głównie uczestniczę w ultramaratonach – biegach powyżej 50 kilometrów. Tak się dziwnie złożyło, że mój pierwszy maraton zaliczyłam dopiero w tym roku. 😊
Wcześniej biegałam półmaraton lub od razu startowałam w ultra. Myślę, żeby tej zimy rozpocząć przygodę z morsowaniem. To też wzmocni kondycję i jest dobre dla regeneracji zmęczonych mięśni.

Redakcja: W jaki sposób przygotowuje się Pani do kolejnych imprez biegowych?

P. Kasia: Do biegów ultra przygotowuję się z początkiem roku kalendarzowego. Na miesiąc – dwa przed imprezą staram się wstawać o 5.00 lub 6.00 rano, przebiec zaplanowany trening. Zazwyczaj jest to 10 km, które wykonuję robiąc interwały, ćwiczę bieg pod górę, czasem z dodatkowym ciężarem na plecach. Wieczorem zaś idę na crossfit lub krav magę. W weekendy mogę sobie pozwolić na dłuższe pospanie, ale wówczas mam dłuższe biegi między 15 a 30 km. Biegam cztery do pięciu dni w tygodniu. Dwa dni zostawiam sobie na regenerację. Oczywiście, nie zapominam o rolowaniu i rozciąganiu. To są ważne ćwiczenia. Wspomagają sprawność i pozwalają uniknąć kontuzji.

Redakcja: Czy biegacz powinien stosować jakąś specjalną dietę?

P. Kasia: ☺ Biegacz może pozwolić sobie na objadanie się czekoladą. Ogólnie napompowuje organizm węglowodanami, cukrami i całym mnóstwem witamin. Jem dużo dań z kaszą, ryżem. W diecie jest sporo owoców, warzyw. Mogę pozwolić sobie na kluchy, pizzę, kurczaka, czyli wszystko to, co naładuje mój organizm, żeby potem miał energię i mógł ją spalać. W czasie takich biegów ultra wytracam kilka tysięcy kalorii, więc bez wcześniejszego ich uzbierania nie miałabym sił biec.

Redakcja: Jakie są Pani patenty na pokonanie własnych słabości?

P. Kasia: Ustalić cel, trzymać się jego realizacji. Nie przejmuję się, gdy coś mi nie wychodzi, że biegam wolniej od innych. Robię swoje, trzymam się planu i staram się mieć tzw. „mocną głowę”. Połowa sukcesu jest w głowie. Ktoś mi kiedyś powiedział – *„Pamiętaj, biegasz głową – to ona jest najważniejsza. Mocna głowa, to dobra psychika. Dobra psychika – to pozytywne nastawienie do wszystkiego, nawet gdy czujesz ból, zimno, ogromne zmęczenie. Biegniesz dalej i jesteś zwycięzcą”*.

P. Dorota: A mnie zawsze zastanawia, o czym myśli biegacz w trakcie maratonu

P. Kasia: Ja wyłączam myślenie. ☺ Obserwuję trasę, ludzi, słucham kibiców. Staram się mieć otwartą głowę. Kontroluję tempo biegu. Zakładam słuchawki, słucham muzyki. Nadaje mi ona rytm i pozwala nie zasnąć, gdy jestem na trasie dwunastą godzinę. Podczas biegu 24 lub 48 – godzinnej słuchawki dla mnie są niezbędne.

Redakcja: Co Pani czuje po skończonym biegu?

P. Kasia: Czuję radość. Po raz kolejny pokonałam samą siebie, dotarłam szczęśliwie do mety. Zrealizowałam plan, zwłaszcza, kiedy pogoda nie sprzyja. Nie zawsze jest pogoda podczas zawodów. W tym roku w Ultra Parku 48 godzin, który odbywał się na początku maja, padał ulewny deszcz przez kilkanaście godzin i temperatura schodziła do 2 – 3 stopni Celsjusza. Wielu utytułowanych zawodników przerwało bieg. Mnie się udało wytrzymać do końca i ponownie wykręcić 200 km.

Redakcja: Proszę wymienić kilka zalet biegania

P. Kasia: Bieganie poprawia sylwetkę, kondycję i samopoczucie. Zalety biegania względem zdrowia są niezliczone. Przede wszystkim zmniejsza ryzyko wystąpienia wielu chorób o różnym podłożu. Wzmacnia wydolność płuc, serca, pomaga obniżyć poziom cholesterolu, reguluje ciśnienie krwi. Poprawia sprawność fizyczną, pozwala pozbyć się zbędnych kilogramów. Wzmacnia mineralizację i gęstość kości. Pozwala odświeżyć głowę. Bieganie odstresowuje, poprawia kondycję psychiczną. Zmienia nasz stosunek względem jedzenia. Ukierunkowuje na tzw. zdrową żywność. Biegając można poznać ciekawych ludzi, zawrzeć nowe przyjaźnie. Mogę wymieniać jeszcze długo zalety, jakie daje bieganie, ogólnie aktywność fizyczna. Sam ruch wspiera zdrowie naszego organizmu.



Redakcja: Zupelny biegowy laik od czego powinien zacząć swoją przygodę z bieganiem?

P. Kasia: Od założenia wygodnych butów biegowych i w drogę. Fajnie jest wychodzić z kimś, kto też trochę biega. Razem jest różniej, można w trakcie

biegu porozmawiać i przyjemniej czas schodzi. Biegając wypracowuje się takie tempo, przy którym można rozmawiać bez zadyszki. Na początek biega się bardzo spokojnie, wolno. Można przeplatać biegi chodzeniem. Często widzę osoby, które tak po parku truchtają. Biegać należy regularnie, powolutku, cierpliwie zwiększać dystanse. Tempo też samo przyjdzie, najlepiej jest się nim wcale nie przejmować.

Redakcja: Chcemy jeszcze spytać o Pani działania wolontarystyczne. Co skłoniło Panią do zaangażowania się w pomaganie innym?

P. Kasia: To jest trudne pytanie. Nigdy się nad tym nie zastanawiałam. Po prostu, kiedy widzę, że ktoś potrzebuje pomocy, to staram się to robić. Potem odkryłam, że organizowanie pomocy, pozwala mi samej się rozwijać. Uczy rozwiązywać problemy, organizacji, myślenia kreatywnego, pozwala „zarażać pomaganiem” inne osoby, uczy uczniów empatii. Daje także radość z działań. Najpiękniejsze jest w tym wszystkim, gdy widzi się uśmiech tych, którym pomogliśmy.

Redakcja: Co chciałaby pani przekazać naszym czytelnikom za pośrednictwem „Piątki na Piątkę”?

P. Kasia: Ważne jest, aby mocno wierzyć w siebie. Nie poddawać się, gdy pojawiają się trudności, coś nie wychodzi, nie potrafię się nauczyć, zapamiętać, czegoś zrobić. Nikt nie jest doskonały. Pozwolić sobie na błędy. Mieć cel i go realizować. Wszystko się uda, każdy z nas odnosi swoje sukcesy, ma pasję. Wystarczy tylko chcieć.

Redakcja: Dziękując za rozmowę czego możemy Pani życzyć?

P. Kasia: Zdrowia i kondycji – one są najważniejsze. Reszta sama przyjdzie. 😊

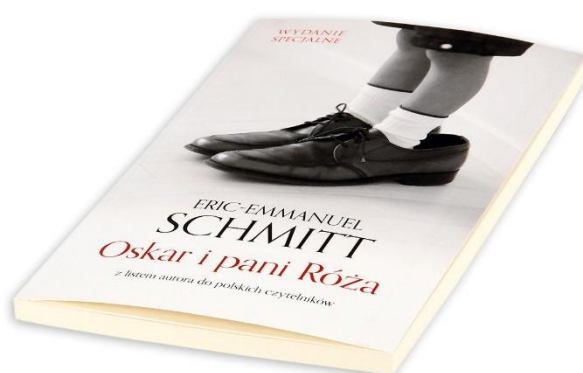
Redakcja: Życzymy więc dużo zdrowia, doskonałej kondycji, samych udanych biegów, pogody umożliwiającej danie z siebie wszystkiego podczas zaliczania kolejnych maratonów, oraz aby ten promienny uśmiech, którym obdarza Pani swoich uczniów i kolegów z pracy nigdy nie zniknął z Pani twarzy.



Kącik czytelniczy

Dzisiaj chcę Wam polecić książkę Erica - Emanuela Schmita, zatytułowaną „**Oskar i Pani Róża**”. Pewnie niektórzy z Was zetknęli się już z nią oglądając ekranizację, której dokonał w 2009 roku sam pisarz.

Jednak według mnie, to właśnie ta cieniutka książeczka oddaje pełną gamę uczuć, uniesień i przeżyć, jakie niesie ze sobą historia małego, chorego chłopca. Poznajemy go praktycznie na kilkanaście dni przed śmiercią, gdy uświadamia sobie, że mająca mu uratować życie operacja nie powiodła się, a on sam właściwie nie wie co z tym zrobić.



Towarzyszką jego odchodzenia jest wolontariuszka, tytułowa p. Róża, która prowadzi z nim bardzo dojrzałe, wręcz dorosłe rozmowy o Bogu, przemijaniu, miłości, wybaczeniu i paradoksalnie... o urodzie życia. To bardzo mądra książka, która niesie wiele treści zarówno dla dzieci jak i dla dorosłych. Pomaga ustawić w życiu priorytety, ustalić co tak naprawdę jest w życiu ważne.

Na potrzeby tego wpisu przeczytałam ją po raz czwarty i muszę powiedzieć, że po raz kolejny wzruszyłam się do łez, gdyż poza historią umierania małego chłopca, można w niej znaleźć odpowiedź na wiele nurtujących każdego z nas pytań.

To piękna, wręcz mistyczna opowieść, która zostaje z czytelnikiem na bardzo długo. Serdecznie polecam.

Bibliotekarz

Wybory Samorządu Uczniowskiego

Demokracja w praktyce

Na ten dzień czekaliśmy z wielką ekscytacją.

3 października wszyscy uczniowie z klas 4-8 oraz pracownicy szkoły, mogli skorzystać ze swojego czynnego prawa wyborczego i wziąć udział w wyborach na Przewodniczącą Samorządu Uczniowskiego.

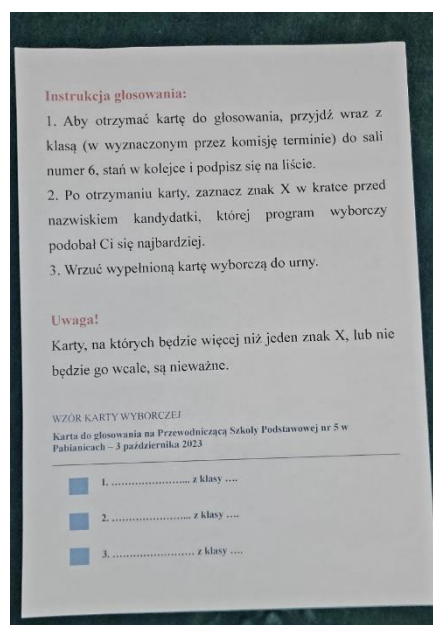
Przypominamy, że o to odpowiedzialne stanowisko ubiegały się (wszystkie w duchu fair play) trzy kandydatki:

- ✓ Martyna Kurzawa z kl. 4b
- ✓ Hanna Grobelska z kl. 5a
- ✓ Daria Szumigaj z kl. 8a

Głosowanie odbywało się w godzinach porannych. Komisja wyborcza w składzie: Natasza Hans z kl. 6b, Zuzanna Guzicka z kl. 6a oraz Natalia Piech i Anna Sułat z kl. 7a, dbała o prawidłowy przebieg głosowania.

Wyborcy otrzymywali profesjonalnie przygotowane karty do głosowania i stawiali znak krzyżyka, przy nazwisku osoby, na którą oddawali swój głos. Można było zagłosować tylko na jedną kandydatkę. Tylko taki głos był ważny. Po dokonaniu wyboru wystarczyło już tylko, kartkę ze swoim głosem, wrzucić do prawdziwej urny wyborczej. Nie odnotowano, żadnych niemiłych incydentów. Atmosfera wyborów była podniosła, ale miała przyjemny charakter.

Uczniowie i pracownicy SP 5 bardzo odpowiedzialnie podeszli do wyborów.



Szkolna Komisja Wyborcza ogłosiła wyniki następnego dnia po zweryfikowaniu wszystkich kart do głosowania. Frekwencja była znakomita i wyniosła 88,26% . Oddano 218 głosów, w tym 12 nieważnych (niezgodny z regulaminem znak przy nazwisku kandydatki).

Uroczystego ogłoszenia wyników i wręczenia uczniom nominacji na samorządowe stanowiska dokonały: pani dyrektor Aleksandra Czeszkowska i pani wicedyrektor Urszula Bodył.

W tej podniosłej chwili uczestniczyli także: opiekunka Samorządu Uczniowskiego, p. Marta Tomczyk oraz sztaby wyborcze kandydatek.

Przewodniczącą Samorządu Uczniowskiego SP 5 w Pabianicach w roku szkolnym 2023/2024, zdobywając 88 głosów, została - **DARIA SZUMIGAJ** z klasy 8A. Zastępcami Przewodniczącej Samorządu Uczniowskiego zostały: **Hania Grobelska** z klasy 5b (80 głosów) oraz **Martyna Kurzawa** z klasy 4b (38 głosów). Serdecznie gratulujemy Darii wygranej i życzymy jej samych sukcesów w pełnieniu nowo objętej funkcji. Hani i Martynie życzymy wielu pomysłów oraz udanej współpracy. Dziękujemy wszystkim za udział w wyborach !



WYDARZENIA SPORTOWE

3 października 2023r. na Stadionie Miejskim „Włókniarza” odbyły się zawody powiatowe w sztafetowych biegach przełajowych.

Podczas imprezy uczniowie naszej szkoły wybiegali

- ❖ W kat. Igrzysk Dzieci – dziewczynki VI, a chłopcy VII miejsce
- ❖ W kat. Igrzysk Młodzieży Szkolnej - chłopcy zdobyli V miejsce

Wszystkim sportowcom „Piątki” serdecznie gratulujemy !



TURNIJ ZAPAŚNICZY – NASI GÓRĄ

6 października 2023r. uczniowie naszej szkoły wzięli udział w turnieju zapaśniczym „SUPLES PROMOCJA ZAPASÓW” organizowanym przez Akademię Zapasów Józefa Tracza.

Zawodnicy startowali w 5 konkurencjach:

- 📌 przeciąganie liny,
- 📌 wypychanie z materaca,
- 📌 bieg z przeszkodami,
- 📌 wrywanie piłki fitball
- 📌 kółko i krzyżyk.

Nasi piątoklasiści zajęli ostatecznie bardzo dobre 2 miejsce.

W drodze do finału pokonaliśmy SP 8 i

SP 16. W finale ulegliśmy jedynie, po

zaciętej walce, SP 8. SP5 reprezentowali: Zuzanna Kobielska, Ola Bajer, Hania Grobelska, Janek Maślak, Miłosz Słabiak, Oliwier Golan, Szymon Ścieszko i Michał Sztafiński.



Gratulujemy 🏆



DZIEŃ UŚMIECHU



5 października 2023 r. klasa VI b, pod opieką p. Sylwii Grzesznej, obchodziła Dzień Uśmiechu. Wybrani uczniowie przygotowali rekwizyty i zadanie dla klasy. Każdy z uczestników losował karteczkę z imieniem kolegi lub koleżanki z klasy. Następnie, po chwili zastanowienia, miał wypowiedzieć się na temat wylosowanej osoby w taki sposób, żeby wywołać jej uśmiech. Większość uczniów, słuchając swoich pozytywnych cech charakteru, reagowała zgodnie z założeniami prowadzących.

Zadanie bardzo dobrze wpisało się w podejmowane właśnie na lekcjach języka polskiego przygotowania do napisania charakterystyki. Poza tym było ważne dla budowania pozytywnej atmosfery w klasie. W końcu: „Uśmiech to [...] najkrótsza droga do drugiego człowieka”.



Dzień Tabliczki Mnożenia

$3 \times 2 = ?$

Szóstego października przypada Światowy Dzień Tabliczki Mnożenia. Z tej okazji uczniowie przygotowali ciekawe plakaty, a na lekcjach matematyki uczestniczyli w grach i zabawach, podczas których wykorzystywali wiedzę o mnożeniu liczb. Prezentujemy kilka wybranych prac. 😊

$7 \times 9 = ?$



•	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	
1	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	* JESTEM * ZUCH * TABLICZKĘ * MNOŻENIA * ZNAM * ZA DWÓCH
2	2	4	6	8	10	12	14	16	18	20	
3	3	6	9	12	15	18	21	24	27	30	
4	4	8	12	16	20	24	28	32	36	40	
5	5	10	15	20	25	30	35	40	45	50	
6	6	12	18	24	30	36	42	48	54	60	
7	7	14	21	28	35	42	49	56	63	70	
8	8	16	24	32	40	48	56	64	72	80	
9	9	18	27	36	45	54	63	72	81	90	
10	10	20	30	40	50	60	70	80	90	100	

Światowy Dzień Mózgowego Porażenia Dziecięcego

6 października obchodzony był Światowy Dzień Mózgowego Porażenia Dziecięcego. Już od tygodnia przygotowaliśmy się w naszej szkole do udziału w akcji wspierającej osoby zmagające się z tą ciężką chorobą.

Swoją solidarność zaznaczyliśmy zakładając ubrania w zielonym kolorze symbolizującym ten dzień. W obchodach wzięli udział WSZYSCY, zarówno uczniowie, jak i nauczyciele oraz pracownicy szkoły.

Był to też czas na działania dydaktyczne, które pozwoliły uczniom zapoznać się z materiałami edukacyjnymi poświęconymi dzieciom chorym na MPD. Przybliżono problemy z jakimi zmagają się chorzy na co dzień.

Uczestnictwo w Światowym Dniu Mózgowego Porażenia Dziecięcego było kolejnym działaniem w ramach Ogólnopolskiego Projektu Edukacyjno – Społecznego "Każdy inny - wszyscy równi".



DZIEŃ DRZEWA

10 października w Polsce obchodzony jest Dzień Drzewa. W obchody te czynnie włączyła się klasa IV A pod opieką pani Agaty Szplit. Uczniowie obejrzeli film, którego narratorem była wiewiórka, a następnie rozmawiali o roli drzew w naszym życiu. Na koniec wspólnie wykonali papierowe drzewo, które stało się ekologicznym symbolem tego święta.



Dzień Edukacji Narodowej.

W dzień przed 250 rocznicą utworzenia Komisji Edukacji Narodowej odbyły się Miejskie Obchody Dnia Edukacji. Uroczystość uświetniły występy uczniów Szkoły Podstawowej nr 2, która wraz z Prezydentem Miasta Pabianice była gospodarzem spotkania. Podczas części oficjalnej wyróżnieni zostali nauczyciele którzy mieli największe osiągnięcia w ubiegłym roku szkolnym. Z dumą informujemy, że wśród nich znalazła się nasza pani wicedyrektor Urszula Bodył. Serdecznie gratulujemy





W naszej szkole obchodziliśmy Dzień Edukacji Narodowej 16 października. Wieloletnią tradycją „Piątki” jest połączenie święta wszystkich pracowników oświaty z pasowaniem pierwszoklasistów na pełnoprawnych uczniów. Uroczyste przyjęcie w szeregi Szkoły Podstawowej nr 5 im. Grzegorza Piramowicza, poprzedziły występy artystyczne pierwszoklasistów, wspierane udziałem chóru szkolnego (pod opieką p. Adama Suwalda). Zwieńczeniem uroczystości było złożenie przysiężenia. Najmłodszy ślubowali, że będą godnie reprezentować szkołę i dołożą wszelki starań w procesie swojej edukacji

Dopełnieniem tego poważnego ceremoniału było pasowanie przez panią Dyrektorkę specjalnym piórem i wręczenie maluchom złotych tarcz „Piątki”, od lat



będących symbolem naszej szkoły, a także pamiątkowych - mądrych sówek wykonanych techniką 3D.

W dalszej części tego podniosłego wydarzenia, rozpoczęły się obchody Dnia Nauczyciela.

Z tej okazji, pani Dyrektor życzyła wszystkim pracownikom szkoły, wytrwałości, niegasnącej pasji w pełnieniu odpowiedzialnej roli nauczyciela, a także wielu sukcesów w życiu prywatnym i zawodowym. Wręczyła również nagrody wyróżnionym nauczycielom i pracownikom szkoły.

Miło nam poinformować, że z okazji Dnia Edukacji Narodowej, Nagrodami Prezydenta Miasta Pabianic uhonorowane zostały nasze „szefowe”: p. dyrektor Aleksandra Czestkowska oraz p. wicedyrektor Urszula Bodył. Swoje wyróżnienia odebrały już 13 października z rąk prezydenta podczas miejskiej uroczystości.



Nagrody Dyrektora Szkoły Podstawowej nr 5 w Pabianicach otrzymali Nauczyciele: Renata Adler, Edyta Chrzęst, Katarzyna Dumka, Sylwia Grzeszna, Tomasz Klimek, Katarzyna Lewandowska, Dorota Olejnik, Ewa Owsik, Adam Suwald, Paweł Szafranski, Monika Szreiter, Marta Tomczyk i Małgorzata Wójtowicz - Kuna.

Pracownicy administracji i obsługi: Edyta Sączawa, Małgorzata Maćkowska, Andrzej Szymczak, Mariusz Kowalczyk, Dorota Mentlewiak, Danuta Pietrzak-Prusinowska, Jolanta Łowicka, Kalina Twardowska, Anna Marczak, Bronisław Wasilewski, Anna Dulas, Iwona Jach oraz Izabela Jóźwiak
Wyróżnionym gratulujemy, a wszystkim nauczycielom, uczniom i pracownikom naszej szkoły życzymy pomyślności w trwającym roku szkolnym.









POŻEGNANIE

Również 16 października odbyło się w naszej szkole jeszcze jedno wzruszające wydarzenie.

Po 34 latach pracy pożegnaliśmy, odchodzącą na zasłużoną emeryturę, panią Małgorzatę Maćkowską. Jak dotąd, zawsze mogliście ją spotkać odwiedzając sekretariat naszej szkoły. Była nieocenionym wsparciem zarówno dla dyrekcji, wszystkich pracowników szkoły, jak również ogromną pomocą dla wszystkich uczniów „Piątki”.

Jej wysiłek i profesjonalizm chcieliśmy docenić w pamiątkowej laurce z życzeniami. Oto fragmenty:

(...) Zawsze nam byłaś ratunkiem,
Służyłaś radą, pomocą,
Mogliśmy na Ciebie liczyć,
Wiedziałaś: Kiedy? Jak? Po co?
Ważne ustawy i pisma,
Nowe przepisy, klauzule,
Miałaś je zawsze w „paluszku”
W nowej czy starej formule. (...)

Uroczystość pożegnalna przebiegła w przyjaznej i ciepłej atmosferze. Nie zabrakło emocjonujących momentów, radosnych wspomnień. Pojawiły się też łzy wzruszenia.

Jeszcze raz życzymy naszej DROGIEJ MAŁGOSI wiele zdrowia, spokoju i dużo wolnego czasu na wszystkie przyjemności, które teraz będzie mogła spełniać.



LEGO



Kto nie kocha klocków Lego?

W tym roku szkolnym NOWOŚCIĄ są zajęcia rozwijające zainteresowania z wykorzystaniem tych „kultowych zabawek”.

Zestawy Lego Education pozwalają na projektowanie i budowanie przeróżnych urządzeń i robotów. Szczęściarzami, którzy mogą rozwijać swoją wyobraźnię i dać upust własnej kreatywności, tym samym poszerzając swoją wiedzę, są uczniowie klas czwartych, piątych i szóstych.

Raz w tygodniu, zgłębiają tajniki programowania, funkcji urządzeń i czujników. Na ostatnim "sprawdzenie" dostali zlecenie na budowę wiatraka, wykonującego określone czynności. Wszyscy projektanci w 100 procentach zrealizowali zadanie. Pamiętali o estetyce projektu i zadbali o wszystkie szczegóły. Jak można się domyślać, uczniowie już nie mogą się doczekać kolejnych zajęć, z klockami Lego w roli głównej.



DZIEŃ KASZTANA



Korzystając z okazji, że trwa sezon na kasztany, Rada Samorządu Uczniowskiego postanowiła dedykować środę 18 października, tym wspaniałym darom jesieni.

- 🍂 Zapanowało prawdziwe kasztanowe szaleństwo! Pretekstem do obchodów wyjątkowego święta, było przypomnienie o trwającej zbiórce kasztanów na rzecz chorej Martynki, a także zafundowanie społeczności uczniowskiej „Piątki”, wspaniałej zabawy.
- 🍁 Obowiązującymi dzisiaj kolorami były barwy jesieni. Nadrzędnym, zważywszy na bohatera tego dnia, był kolor brązowy, ale dopuszczalne były też kolory jesiennych liści - czerwony, pomarańczowy i żółty.
- 🍂 Przez cały dzień odbywały się „kasztanowe” zabawy. Już przed pierwszą lekcją został przeprowadzony quiz wiedzy o owocach kasztanowca. Była też konkurencja polegająca na określeniu wagi torbki z kasztanami.
- 🍁 Kolejna przerwa poświęcona była konkursowi językowemu. Zadaniem uczestników było ułożenie jak największej ilości słów z wykorzystaniem liter składających się na wyraz KASZTAN.
- 🍂 Największą jednak popularnością, cieszyły się kasztanowe rozgrywki w kółko i krzyżyk! Sala numer 10 pełna była chętnych do spróbowania swoich sił w tej grze.
- 🍁 W imieniu Samorządu, pragniemy ogłosić, że niekwestionowaną Królową Kasztanów została Asia z klasy 4b, która zebrała już ponad 100 kilogramów brązowych skarbów !!
- 🍂 Wszystkie zebrane kasztany zasilą, zbiórkę, na poratowanie zdrowia Martynki Stasiak, cierpiącej na Zespół Retta.

🍂 Pięknie dziękujemy za Wasz liczne uczestnictwo w zabawach i dotychczasowy udział w zbiórce! Oto zwycięzcy:

🍂 QUIZ WIEDZY O KASZTANACH:

🍂 Oliwia Ostojska z 6b

🍂 Oliwier Porczek z 6b

🍂 Julia Tymińska z 8a

🍂 Julia Oleksy z 8a

🍂 OKREŚLENIE WAGI KASZTANÓW Torba z kasztanami ważyła: 1,896 kg

🍂 Szymon Krzesiński z 6b

- 🍂 Julia Kłosińska z 2a
- 🍂 Jakub Lenk z 4b
- 🍂 Oliwier Porczek z 6b

- 🍂 KONKURS JĘZYKOWY: UŁOŻENIE NAJWIĘKSZEJ ILOŚCI WYRAZÓW Z LITER WYRAZU „KASZTAN”
- 🍂 Oliwier Porczek z 6b

- 🍂 KASZTANOWE KÓŁKO I KRZYŻYK
- 🍂 Jagoda Jaksz z 4a

- 🍂 🍌 Wszyscy zwycięzcy otrzymali słodkie nagrody i kupony na dodatkowe nieprzygotowanie z różnych przedmiotów (biologia, matematyka, język polski i język angielski).
Gratulujemy zwycięzcom i dziękujemy wszystkim uczestnikom za dobrą zabawę.





JESIENNA LEKCJA JĘZYKA ANGIELSKIEGO

W październikowy czwartek klasa 8 a lekcję języka angielskiego spędziła w jesiennej odświeżeniu parku jordanowskiego na Zielonej Górze.

Uczniowie podzieleni na grupy, wykonywali zadania związane z opisem otaczającej ich przyrody. Wszystko oczywiście w języku angielskim!



I choć pogoda nie rozpieszczała, bo było chłodno, wszyscy chętnie uczestniczyli w lekcji. Ósmoklasiści z zapałem uczyli się angielskich nazw gatunków drzew, przy okazji poznając historię naszego kraju, a to za sprawą żywych pomników, rosnących w parku - Dębów Pamięci. Udogodnieniem, z powodu braku słowników, była możliwość korzystania z telefonów w celu wyszukania niezbędnego słownictwa i zdobycia dodatkowych informacji o powodach upamiętnienia osób i wydarzeń w istniejącej alei dębowej.

Ze zdobytej wiedzy uczniowie mogli skorzystać już następnego dnia, pisząc w języku angielskim relację z wyprawy. Tym razem musieli wykazać się samodzielnością i dobrą pamięcią.



Prace były wspaniałe!!



Brawo 8a!



LAPBOOKI

Uczniowie z klasy 1b wykonali swoje pierwsze LAPBOOKI.

Tematem „książki na kolanach” była jesień. Wszyscy z wielkim zaciekawieniem i olbrzymim entuzjazmem tworzyli kieszonki, wachlarze, książeczki, harmonijki oraz ilustracje, które przyklejali na przygotowanych okładkach. Dzieci zgodnie stwierdziły, że tworzenie lapbooków bardzo im się podoba i z niecierpliwością czekają na kolejne prace.



Konkurs Sprawności Fizycznej oraz Wiedzy o Bezpieczeństwie

25 października w hali sportowej przy ul. Św. Jana 30 w Pabianicach odbył się Powiatowy Konkurs Sprawności Fizycznej oraz Wiedzy o Bezpieczeństwie w

ramach XVI edycji Policyjnej Akademii Bezpieczeństwa. W konkursie wzięli udział uczniowie klas drugich szkół podstawowych powiatu pabianickiego. Dzieci rozwiązywały test z wiedzy o bezpieczeństwie, następnie indywidualnie wykonywały konkurencje sprawności fizycznej.

Szkołę Podstawową nr 5 reprezentował duet z klasy II a - Larisa Matuśkiewicz i Borys Sroka. Wyniki zawodów ucieszyły naszych reprezentantów. Za zajęcie trzeciego miejsca otrzymali medale, dyplomy oraz bilety do Parku Rozrywki.

Gratulujemy 😊



Kolczasty sąsiad – jeż

Dzięki bliskości lasu oraz terenom zielonym wokół Pabianic możemy w okresie jesiennym spotkać sympatyczną, kolczastą kulkę. Rozwój miasta jednak nie służy jeżom. Coraz więcej zabudowań, przystłowiowej „betonozy”, ruchliwe ulice ograniczają teren żerowania jeży. Także koty i wyprowadzane psy stanowią dla nich zagrożenie. W październiku możemy spotkać je najczęściej. Przygotowują się wtedy do zimowego snu i z zapalem gromadzą zapasy tłuszczu, który będą zużywać podczas hibernacji. W sensie zimowy te miłe ssaki zapadają pod koniec listopada i tak śpią aż do kwietnia. Jeśli jesteśmy szczęściarzami i mieszkamy w domku z ogródkiem to możemy przygotować miejsce dla tego pożytecznego gościa i pomóc mu w przygotowaniu się do zimy. Wystarczy, że zostawimy mu kopiec niezagrabionych liści, najlepiej gdzieś przy płocie, gdzie będzie miał ciszę i spokój. On zaś odwdzięczy się pomocą w walce ze szkodnikami. Jeże jedzą ślimaki, owady, gąsienice, drobne ssaki, gady oraz jaja. Wbrew pozorom jeż nie jada jabłek, chociaż je owoce, które stanowią tylko uzupełnienie jego diety. Nie wolno także mu podawać mleka, gdyż wywołuje ono u jeża biegunkę i prowadzi do odwodnienia. Wystarczy miseczka czystej, świeżej wody. Jeż podczas poszukiwania żywności potrafi przetuptać na swoich małych nóżkach trasę o długości trzech kilometrów. Warto dokarmiać jeże jesienią, aby pomóc im w przygotowaniach do zimy. Dzięki dokarmianiu rosną ich szanse na przetrwanie hibernacji. Jeśli wiemy, że w okolicy mieszka jeż, co wieczór wystawiamy miseczkę z jedzeniem np. z mielonym mięsem. Ze względu na zmniejszającą się liczbę terenów do żerowania jeż trafił na listę gatunków zagrożonych i jest pod częściową ochroną. W gazetach, blogach, różnych witrynach internetowych i programach telewizyjnych znajdziecie mnóstwo porad jak **pomagać jeżom**. Najlepiej jednak można pomóc im w **naturalny sposób**. Nie wtrącać się zbyt wiele w ich jeżowy świat. Pamiętajmy również zanim usuniemy lub podpalimy stertę liści sprawdźmy, czy nie zdomowił się w niej jeż.



DZIEŃ CHLEBA

W ostatnim tygodniu października klasa 6b świętowała Dzień Chleba. Były świeże wypieki, różne rodzaje pieczywa i dodatki. Nie zabrakło też dobrej atmosfery i rozmów o przyzwyczajeniach kulinarnych.

Wspólne obchody kolejnego klasowego święta wzbogaciły lekcję poświęconą omawianiu lektury pt. „Ania z Zielonego Wzgórza”. Uczniowie wypowiedali się na temat roli domu w naszym życiu i rozważali historię Ani. Zastanawiali się także nad znaczeniem prostych, codziennych czynności, które budują tradycje oraz tworzą poczucie jedności.

Mamy nadzieję, że dzięki spotkaniu każdy z uczestników mógł się przekonać o prawdzie zawartej w jednym z wielu ludowych przysłów nawiązujących do tego święta: *“Aż miło na duszy, jak świeży chleb puszy”*



W Teatrze Lalek Arlekin

26 października klasy 2a, 3a i 3b pojechały do Teatru Lalek Arlekin w Łodzi, który słynie z prezentowania na swojej scenie szeroko pojętej sztuki lalkarskiej.

Młodzi widzowie obejrżeli przedstawienie pt. „Piękna i Bestia” na motywach XVIII wiecznej powiastki autorstwa Gabrielli Barbot de Villeneuve. Do tej pory, dzieci mogły się zetknąć z Disneyowską wersją tej pięknej bajki, teraz miały okazję poznać jej sceniczną adaptację. Spektakl grany był w niezwykle rzadkiej technice marionetkowej, której trudność polega na animowaniu lalek zawieszonych na trzymetrowych niciach.

Baśń o dziewczynie, która z powodu obietnicy, musiała przez rok mieszkać z potworem, wszystkim bardzo się podobała. Kilku chwil strachu przysporzyło małej widowni pojawienie się na scenie tytułowej bestii. Wówczas to niektórzy, dla własnego bezpieczeństwa, woleli odrobinę zmienić swoje miejsce i znaleźć się bliżej pani. Na szczęście, jak to w bajkach bywa, wszystko dobrze się skończyło.



Jeśli lubicie baśnie, podszyte dreszczykiem emocji w niebanalnym wykonaniu, to z całą pewnością powinniście zobaczyć to przedstawienie. Polecają – uczniowie klas młodszych z „Piątki”.